

Sygn. akt I C 1426/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant Piotr Józwik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko R. M.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1426/15

UZASADNIENIE

Powódka I. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. M. zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł. W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że w przeszłości była małżonką R. M., jednak w 1997 r. strony rozwiódły się. Po orzeczeniu rozvodu strony zamieszkiwały nadal we wspólnym mieszkaniu przy pl. (...) we W.. Powódka podała, że pozwany w przeszłości zgwałcił ją, na skutek czego pozwana urodziła dziecko – 19-letnią obecnie córkę stron. Powódka wskazała, że pozwany bił ją, znęcał się nad powódką i groził jej. Pozwany nękał telefonicznie pracodawców powódki, co skutkowało utratą przez nią pracy. Powód zgnęcał się psychicznie, zarówno nad pozwaną, jak również nad ich córką. Powód zatajał swoje dochody, żeby uniknąć podwyższenia przez sąd rodzinny wymiaru alimentów orzeczonych na rzecz córki i unikał płacenia alimentów. Powódka była zmuszona korzystać ze wsparcia swojej matki i okresowo zamieszkiwała u niej.

Powódka wskazała, że cierpi na zaburzenia o charakterze nerwicowym, które są następstwem zachowania byłego małżonka. Podniosła, że również jej córka była w przeszłości leczona psychologicznie ze względu na deprywację ze strony ojca. W toku postępowania powódka podała, że powód uderzył córkę w głowę, gdy ta była jeszcze niemowlęciem.

W trakcie procesu powódka zmodyfikowała swoje żądanie, domagając się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 450.000 zł (k. 52).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, wskazując, że okoliczności faktyczne podawane przez powódkę są nieprawdziwe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. S. oraz pozwany R. M. pozostawali w związku małżeńskim w okresie od (...) do (...) r. Na podstawie wyroku tut. Sądu z dnia (...) r. orzeczono rozwiązanie małżeństwa przez rozwód z winy obu stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką powodów A. M. (urodzoną w dniu (...)) powierzono matce, z ustanowieniem

nadzoru kuratora sądowego, a uprawnienia ojca (pozwanego w niniejszym postępowaniu R. M.) ograniczono do ogólnego wglądu w wychowanie i wykształcenie dziecka i do codziennych z nim kontaktów. Mieszkanie małżonków położone we W. przy pl. (...) pozostawiono do wspólnego korzystania stron.

(**dowód**: odpis skrócony aktu małżeństwa, wyrok Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z (...) r., k. 4, 98 akt o sygn.(...))

Od czasu rozwodu strony zamieszkują wspólnie w mieszkaniu przy pl. (...). Pozwany był obowiązany płacić alimenty na rzecz córki w kwocie początkowo 200 zł, a później od 2002 r. w kwocie 300 zł, oraz od 2013 r. w kwocie 400 zł – na podstawie wyroku rozwodowego, a następnie ugód zawieranych w sprawach o podwyższenie alimentów. Córka powodów obecnie nie zamieszkuje już z rodzicami. Po kilkumiesięcznym pobycie w Anglii córka powodów wróciła do Polski i zamieszkuje w wynajmowanym mieszkaniu (bądź pokoju).

(**dowód**: wyrok Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z (...) r., k. 98 akt o sygn. (...); protokoły z rozpraw sądowych w sprawach o podwyższenie alimentów, k. 50, 51; przesłuchanie powódki, e–protokół z dnia 29.03.2016 r. 00:01:02 - 00:20:12; przesłuchanie pozwanego, e–protokół z dnia 29.03.2016 r. 00:20:12 - 00:22:19)

Sąd zważył, co następuje:

Powódka powoływała się na naruszenie przez pozwanego jej dóbr osobistych (tj. nietykalność cielesna, integralność seksualna, zdrowie, cześć) w okresie pożycia małżeńskiego oraz wspólnego zamieszkiwania i domagała się od pozwanego zapłaty ostatecznie kwoty 450.000 zł – z tytułu doznanej przez powódkę krzywdy. Żądanie powódki znajduje podstawę w przepisach kodeksu cywilnego regulujących problematykę dóbr osobistych oraz odpowiedzialności deliktowej za krzywdę wywołaną naruszeniem tych dóbr.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.).

Z kolei w myśl art. 444 § 1 zd. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis powyższy stosuje się również w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (445 § 2 k.c.). Z kolei zgodnie z art. 448 k.c. również w razie naruszenia innego dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Możliwość przyznania zadośćuczynienia uzależniona jest od zaistnienia przesłanek odpowiedzialności sprawcy, w szczególności naruszenia dobra osobistego oraz związku przyczynowego pomiędzy podjętym przez sprawcę działaniem a naruszeniem dobra osobistego. Nadto zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności wyrażoną w art. 415 k.c. wymagane jest również wykazanie winy sprawcy.

Należy również wyjaśnić, że w ramach postępowania cywilnego, które ma charakter kontradyktoryjny (sporny) to same strony powinny zgłaszać twierdzenia oraz dowody na poparcie zgłaszanych twierdzeń. W myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W okolicznościach niniejszej

sprawy to powódka winna była wykazać fakt naruszenia jej dóbr osobistych przez pozwanego, a także związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem dobra osobistego a zachowaniem pozwanego.

Biorąc pod uwagę zaoferowany przez strony materiał dowodowy należy uznać, że powódka nie była w stanie w żadnym zakresie wykazać swoich twierdzeń. W istocie zdecydowana większość istotnych faktów podawanych przez powódkę znajduje potwierdzenie jedynie w dowodzie z przesłuchania powódki, który to dowód ma jednak zbyt skromne znaczenie, z uwagi na brak dalszego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, dokumentów czy też ewentualnych dowodów z opinii biegłych sądowych. Nadto wyjaśnienia powódki są w znacznym zakresie niespójne logicznie i budzą liczne wątpliwości.

Powódka w żaden sposób nie wykazała faktu rzekomego gwałtu, który miał być dokonany przez pozwanego przed 20 laty. Powódka nie zgłaszała tego faktu organom ścigania, nie przedstawiła obdukcji lekarskiej, jak również żadnych innych dowodów (poza własnymi wyjaśnieniami), które mogłyby ten fakt chociażby pośrednio potwierdzać. W podobny sposób należy ocenić gołosłowne twierdzenia powódki o przemocy fizycznej i psychicznej stosowanej wobec niej przez pozwanego. Pozwana nie zaoferowała dowodu z zeznań świadków (na przykład córki stron, sąsiadów, znajomych), który to dowód mógłby dać Sądowi chociażby podstawową wiedzę na temat rzeczywistych relacji pomiędzy stronami postępowania. Nieprzekonujące są twierdzenia powódki o tym, że pozwany uderzył dziecko stron, gdy to miało 4 miesiące. Powódka podaje, że zgłaszała ten fakt policjantowi dzielnicowemu i funkcjonariusz ten miał ustalić, że do takiego zdarzenia doszło. W świetle doświadczenia życiowego Sądu uznać należy jednak, że gdyby rzeczywiście takie zdarzenie zostało ujawnione, to podjęte zostałyby dalsze działania czy to przez policję czy opiekę społeczną, co jednak nie miało miejsca. Podobnie wątpliwe są twierdzenia powódki o zatajaniu przez pozwanego dochodów w celu uniknięcia orzeczenia sądowego o podwyższeniu alimentów płaconych na rzecz córki, skoro alimenty te zostały dwukrotnie podwyższone i to na mocy ugód zawieranych przez strony przed sądem rodzinnym.

Powódka w istocie uprawdopodobniła, że cierpi na zaburzenia psychiczne o charakterze nerwicowym, oferując na tę okoliczność zaświadczenia lekarskie (k. 7, 8). Na podstawie całokształtu zaoferowanego materiału dowodowego brak jest jednak podstaw do uznania, że przyczyną tych problemów jest zachowanie się pozwanego. Z kolei podawana przez powódkę okoliczność terapii psychologicznej podejmowanej w dzieciństwie przez córkę stron nie ma znaczenia dla sprawy, gdyż w niniejszym postępowaniu znaczenie ma fakt ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powódki, a nie jej córki. Na marginesie należy jedynie zauważyć, że i w tym zakresie brak podstaw do stawiania pozwanemu zarzutów i przypisywania mu odpowiedzialności cywilnoprawnej. Z zaoferowanego zaświadczenia (k. 9) w istocie wynika, że psychoterapia indywidualna była zalecana córce stron – między innymi – ze względu na deprivację emocjonalną ze strony ojca. Należy jednak zauważyć, że z opinii sporządzonej przez Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w toku postępowania rozwodowego (k. 85 – 88 akt Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu o sygn. (...)) wynika, że powódka już w tamtym okresie izolowała córkę od pozwanego, co niewątpliwie mogło mieć wpływ na niewykształcenie odpowiedniej więzi pomiędzy pozwanym a córką i brak zaspokojenia potrzeb psychologicznych (deprivację) ze strony ojca.

W każdym zaś razie dokonanie miarodajnych ustaleń na temat wpływu zachowania pozwanego na zdrowie psychiczne powódki (czy córki stron) nie było możliwe bez przeprowadzenia dowodów z opinii biegłego psychiatry, względnie również biegłego z zakresu psychologii. Tymczasem powódka nie wniosowała w toku niniejszego postępowania o przeprowadzenie takiego dowodu. Mając na uwadze brak uprawdopodobnienia przez pozwaną chociażby w nikłym stopniu zasadności podnoszonego roszczenia, Sąd nie znalazł również żadnych podstaw do dopuszczenia takiego dowodu z urzędu.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku.